

Sygn. akt I KO 25/22

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **A. K. i D. M.**,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 8 kwietnia 2022 r.,
wniosku obrońcy skazanych A. K. i D. M. o wyłączenie sędziego Sądu
Najwyższego Antoniego Bojańczyka od udziału w sprawie o sygn. akt I KK 173/20,
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. i art. 42 § 1 i 4 k.p.k.

postanowił

**wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego Antoniego Bojańczyka
od udziału w sprawie A. K. i D. M. o sygn. akt I KK 173/20.**

UZASADNIENIE

W dniu 13 października 2020 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła kasacja obrońcy A. K. i D. M. – adw. dra Ł. C. i została zarejestrowana pod sygn. akt I KK 173/20. W dniu 14 października 2020 r. sprawa została przydzielona do referatu sędziego Sądu Najwyższego Marka Siwka. Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału V wyznaczono do jej rozpoznania następujący skład orzekający: SSN Wiesław Koziół (przewodniczący), SSN Antoni Bojańczyk, SSN Marek Siwek (sprawozdawca) i wyznaczono termin rozprawy na dzień 13 kwietnia 2022 r., godz. 11:40, sala C/D.

Pismem z dnia 22 lutego 2022 r. (data prezentaty 1 marca 2022 r.) adw. dr Ł. C. zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Antoniego Bojańczyka od rozpoznania niniejszej sprawy z uwagi na okoliczności, o których mowa w art. 41 § 1 k.p.k. Obrońca wskazał, że jest także nauczycielem akademickim w Katedrze Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu

Profilaktyki Społecznej i Kryminologii Uniwersytetu (...), w której zatrudniony jest również dr hab. prof. U(...) Antoni Bojańczyk. Obrońca podniósł, że subiektywnie nie dostrzega w tej okoliczności faktycznej podstawy uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego, jednakże jego zdaniem mogą one powstać u postronnego obserwatora.

Sędzia Sądu Najwyższego Antoni Bojańczyk złożył do akt pisemne oświadczenie (data prezentaty 4 marca 2022 r.), w którym podniósł, że zna osobiście adw. dr. Ł. C. z tytułu pracy w tej samej Katedrze. Wskazał, że poza typową relacją natury profesjonalnej wynikającą z zatrudnienia nie łączyły, ani nie łączą go z obrońcą skazanych jakiegokolwiek więzi natury towarzyskiej. Nie zachodzi także relacja hierarchicznej podległości w ramach zakładu pracy, ani jednostki uczelnianej. Podkreślił jednocześnie, że „zdaniem autora kasacji powyżej wskazana zaszłość (tj. zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy i tej samej jednostce uczelnianej) może jednak dać asumpt do powstania subiektywnego (w odbiorze zewnętrznym) wrażenia wątpliwości co do bezstronności sędziego przydzielonego do rozpoznania złożonej kasacji na rozprawie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jest zasadny, dlatego też doprowadził do wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego Antoniego Bojańczyka od udziału w sprawie.

Pismo obrońcy skazanych literalnie zawiera jedynie sygnalizację wystąpienia uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego, jednakże, w oparciu o art. 118 § 1 k.p.k., należało je potraktować jako wniosek w trybie art. 41 § 1 k.p.k.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Przepis ten nie wiąże przyczyn wyłączenia sędziego z istnieniem „stosunku osobistego” między sędzią a stroną lub jej pełnomocnikiem, lecz podstawę wyłączenia traktuje szerzej, w postaci wystąpienia okoliczności tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie.

Jak słusznie przyjmuje się w orzecznictwie, należy wyróżnić obiektywną bezstronność sędziego (w tym subiektywne poczucie sędziego co do własnej

bezstronności) i jego bezstronność w odbiorze zewnętrznym, opartą na zobiektywizowanych przesłankach i analizowaną poprzez odwołanie się do oceny sytuacji dokonanej przez przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu. Proponuje się zatem uznanie, że przyczyna podana we wniosku jest uzasadniona, jeżeli jest ona w stanie wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego u nieuprzedzonego w jakimkolwiek kierunku członka społeczeństwa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2009 r., IV KK 380/08; z dnia 8 lutego 2011 r., V KK 227/10).

Argumenty wyszczególnione we wniosku adw. Ł. C. uzasadniają jego uwzględnienie. Przedstawiona tam okoliczność zatrudnienia w jednej, stosunkowo niewielkiej (ta sama Katedra) jednostce uczelnianej obrońcy skazanych i sędziego – członka składu orzekającego rozpoznającego kasację - może budzić u postronnego obserwatora tego rodzaju wątpliwości, o których mowa w art. 41 § 1 k.p.k. W takim wypadku w odbiorze zewnętrznym obiektywnie uzasadnione jest pojawienie się przypuszczenia, że pomiędzy sędzią a adwokatem zaistniały relacje znajomości i współpracy, które podają w wątpliwość zdolność sędziego do w pełni bezstronnego rozpoznania wniesionej kasacji.

Znamienne jest również to, że pomimo wyszczególnienia w pisemnym oświadczeniu sędziego Antoniego Bojańczyka, iż nie łączą go żadne bliższe stosunki prywatne z adw. Ł. C., ani nie zachodzi pomiędzy nimi zależność służbowa, swoje stanowisko kończy on przytoczeniem tezy wnioskodawcy, iż sygnalizowane we wniosku okoliczności mogą budzić wątpliwości co do bezstronności sędziego w odbiorze zewnętrznym. Sędzia Antoni Bojańczyk nie zanegował więc wprost możliwości postrzegania okoliczności wskazanej we wniosku adw. Ł. C. jako podstawy jego wyłączenia od rozpoznania tej sprawy.

Na marginesie powyższych rozważań należy jedynie zauważyć, że w dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy podejmował już decyzje procesowe o wyłączeniu sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. w sytuacji powstania uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności na gruncie współpracy akademickiej sędziego i reprezentanta strony procesowej, w tym w związku z zatrudnieniem w jednej Katedrze (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2021 r., IV KO 132/20).

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.